

LESŁAW SYKUT

ur. Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Lublin, Bilkiewicz Krzysztof, kabaret Babel, Kraków, Łódź, PRL, ulica Radziszewskiego, ulica Sowińskiego, ulica Chodźki, ulica Noworybna, ulica Krakowskie Przedmieście, ulica Krakowskie Przedmieście 32, ulica Krakowskie Przedmieście 72, Miasteczko Akademickie, współczesność, Studenckie Bractwo Satyryczne Loża 44, kabaret Loża 44, Loża 44, życie artystyczne, życie kulturalne, OKSAM, Ogólnopolskie Konfrontacje Studentów Akademii Medycznych, Zakopiańskie Konfrontacje Kabaretowe, Lidzbarskie Biesiady Humoru i Satyry, Spotkania z Balladą (program satyryczny), Co jest grane (program radiowy,) restauracja Pod Strzechą, wspomnienie o ojcu, rodzina i dom rodzinny, Chór Akademii Medycznej, wyjazdy zagraniczne Chóru Akademii Medycznej, Zakład Przemysłu Odzieżowego Gracja, Akademia Medyczna, służba wojskowa lekarzy, studia medyczne, zespół bigbeatowy Duchy, stan wojenny (1981-1983), cenzura UB, Kolenda Stanisław, Maksymiuk Eugeniusz, Michalec Grzegorz, Mijał Lucyna, Rogalski Jerzy, Sykut Kazimierz, Szymański Irosław, Szerembel Marek, Wijatkowski, Maciej, Wójcik Piotr

Wspólnota mieszkańców

W tym naszym bloku mieszkali różni dziwacy. Profesor Janczewski, profesor Paszewski słynny z tego, że jak się zaśmiał, to było go słychać kilka ulic wkoło. On podróżował, zwiedzał świat, jeździł za granicę, również do Mongolii, przywoził stamtąd pamiątki. miał całe mieszkanie zawieszane łukami tatarskimi, tarczami, jakimiś maczugami i tak dalej. Tak że myśmy pod byle pozorem starali się tam dostać. Były rodziny, które miały fortepiany, można było się pobawić w burze, pioruny i deszcz padający. były takie osoby, które dostawały paczki z zagranicy od rodzin. Więc koledzy mieli, jak to się mówi, wypasione, jak na tamte czasy zabawki, kolejki elektryczne i tak dalej. Były dwa telewizory w bloku, to szło się z ciapami do kolegi na przykład na film disnejowski, czy jakieś inne filmy, które były transmitowane na tym jednym, a potem dwóch chyba programach. wszyscy chodzili po kolei na telewizję. Potem były dwa samochody w bloku. Była nasza syrenka i jeszcze profesor Żywieński miał starą warszawę. reszta jeździła motocyklami. jeszcze z takich dawnych czasów [pamiętam] akcję socjalną Akademii Rolniczej. To było w niedziele,

bo wtedy w soboty jeszcze się pracowało, na podwórko po prostu przyjeżdżała ciężarówka z takimi ławkami, jak to się na majówki jeździło i z taką budą parcianą. Całe towarzystwo ładowało się po prostu do środka z psami, z piłkami, z dziećmi. Jechaliśmy nad jezioro Piaseczno czy nad Firlej. I cały dzień tam było biwakowanie. Potem tą ciężarówką pod tą parcianą budą na tych ławkach się wracało. I było bardzo wesoło, były śpiewy, i tak dalej i były też takie atrakcje, że nad Piasecznem piorun uderzył w panią Żeglacką, która szła z metalowym zderzakiem. Poparzył ją, poraził. Musieliśmy ją reanimować.

Te bloki wszystkie razem, jak to się mówi, kolegowaliśmy się. Bo rodzice znali się z pracy z wieloma rodzinami, jeździliśmy wspólnie na wakacje gdzieś nad morze, na Mazury z namiotami. Potem już coraz więcej było tych samochodów. Też głównie syrenek, trabantów, motorów z przyczepami, w miarę jak towarzystwo się zaczynało bogacić i nabywało je na raty. Zresztą nasza syrenka też była na raty. I ruszaliśmy poza Lublin. ale te drogi były marne. Na Piaski była szutrówka, na Kraśnik była szutrówka. Jedyna droga, która była brukowana, to była na Warszawę. Ta droga była zrobiona z kostki. Ale ruch był taki, że trawa rosła między tymi kamieniami. Dużego ruchu nie było. Tu na roгатce powstała stacja benzynowa. Ręcznie się [pompowało] benzynę taką wajchą. Przychodził pan od paliwa i ruszał taką wajchą. Była pompa i pompowało się do takich baniek, bo wtedy samochody były dwusuwowe, więc trzeba było do tych syrenek i do trabantów mieszać paliwo z olejem.

Data i miejsce nagrania	2016-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Elżbieta Graboś
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"